

Sygn. akt I ACa 522/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdierska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R. (1)

przeciwko O. R., (...) Spółce Akcyjnej w P.

o ustalenie nieważności czynności prawnych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 lipca 2016 r., sygn. akt II C 900/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdierska-Pilis
---------------------------	------------------	-----------------------------

I ACa 522)17

UZASADNIENIE

Powódka A. R. (1) wносиła o ustalenie nieważności umowy sprzedaży (...) udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w K., zawartej pomiędzy pozwanymi O. R. i (...) SA z siedzibą w P. oraz umowy

sprzedaży (...) udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...), zawartej pomiędzy pozwanymi (...) SA z siedzibą w P. a A. R. (2). Domagała się również o zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska powódka wskazywała, że podczas trwania małżeństwa z pozwanym O. R. nabyła udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w K.. Pod koniec 2011 r. relacje małżeńskie pomiędzy powódką a O. R. zaczęły ulegać pogorszeniu, a z początkiem roku 2012 wiadomym było, że małżeństwo zakończy się separacją lub rozwodem. O. R. już od roku 2011 zaczął przedsięwziąć czynności mające na celu w jak największym stopniu uszczuplić majątek dorobkowy, w tym majątek Spółki. By doprowadzić do wyłączenia z majątku wspólnego i ewentualnego podziału udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...), O. R. celowo nie dokonał wpłaty na rzecz (...) SA z siedzibą w P. ostatniej raty na zakup udziałów w spółce w kwocie 148 000 zł. W tej sytuacji spółka (...) uruchomiła stosowną procedurę i w konsekwencji doszło do zawarcia umów z dnia 2 lipca 2012 r., ustalenia nieważności których domaga się powódka. Umowy te bowiem zostały zawarte dla pozorów, a O. R. wszedł w porozumienie z bratem A. R. (2). Celem tych umów było usunięcie ze składnika majątkowego małżonków udziałów w spółce (...). Zawarcie umów z dnia 2 lipca 2012 r. miało na celu pokrzywdzenie powódki oraz narusza i w znacznym stopniu uniemożliwia realizację przysługujących powódce roszczeń związanych z dochodzeniem należności od byłego męża w postępowaniu o podział majątku dorobkowego.

Pozwani O. R. i A. R. (2) wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany O. R. wskazał na brak interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa. Zaprzeczył jakoby miał podejmować czynności mające na celu uszczuplenie majątku dorobkowego jego i powódki, w szczególności podał, że nie zawierał z A. R. (2) pozornych umów. To jego sytuacja finansowa, z przyczyn zależnych od powódki, uniemożliwiła mu płatność drugiej raty z tytułu nabycia udziałów w Spółce. Pozwany wskazał, że argumentacja powódki opiera się wyłącznie na przypuszczeniach powódki i jej wyobrażeniach.

Pozwany A. R. (2) również zarzucił brak interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zaprzeczył aby miał uczestniczyć w rzekomych czynnościach mających na celu uszczuplenie majątku dorobkowego O. R. i powódki oraz że zawierał „fikcyjne” umowy, które zawarte zostały dla pozorów.

Pozwana (...) SA z siedzibą w P. wniosła oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana podniosła, że skorzystała z przysługującego jej na podstawie umowy sprzedaży uprawnienia i złożyła O. R. żądanie odsprzedania wszystkich 1480 udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...). Stało się tak wobec tego, że O. R. wskazał, iż nie będzie w stanie zrealizować postanowień umowy sprzedaży z uwagi na brak środków. Pozwana zaprzeczyła aby umowa z dnia 2 lipca 2012 r. zawarta została dla pozorów. Przyznała, że zbyła udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w K. A. R. (2), który za nie zapłacił. Zbycie to zrealizowane zostało przez pozwaną w ramach strategii rozwoju pozwanej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 7217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódce służyło roszczenie o stwierdzenie nieważności czynności prawnej, stąd po stronie powódki brak było interesu prawnego w wystąpieniu z powództwem o ustalenie. Jako, że interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie, zatem brak interesu prawnego prowadzi do oddalenia powództwa.

Marginalnie wskazał również Sąd, że w okolicznościach ustalonych w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, by uznać o pozorności czynności prawnych do których doszło dnia 2 lipca 2012r. Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia by stronie kontrahentów była zgoda na złożenie oświadczeń woli dla pozorów. Podał również, że w sprawie o podział majątku dorobkowego, jest składnik majątkowy w postaci Spółki (...).

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzucała naruszenie przepisów procedury cywilnej oraz prawa materialnego, a to:

- art. 189 kpc poprzez jego niewłaściwą interpretację polegającą na przyjęciu, iż powódce służyło roszczenie o stwierdzenie nieważności czynności prawnej, stąd po stronie powódki brak było interesu prawnego w wystąpieniu z powództwem o ustalenie, tym samym przyjęcie, iż powództwo o stwierdzenie nieważności czynności prawnej jest powództwem odmiennym i dalej idącym niż powództwo o ustalenie nieważności czynności prawnej;

- art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki, mimo że zostały one powołane na okoliczności mające dla sprawy istotne znaczenie;

- art. 248 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez brak zobowiązania pozwanych lub podmiotów trzecich do przedstawienia dokumentów znajdujących się w ich posiadaniu i stanowiących dowody faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a co za tym idzie nieprzeprowadzenie dowodu z tych dokumentów;

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania w uzasadnieniu, którym dowodom i z jakich przyczyn Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;

- art. 231 kpc poprzez jego niezastosowanie i brak ustalenia faktów istotnych dla sprawy w drodze domniemania faktycznego;

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące dowolną, a nie swobodną i zgodną z zasadami logicznego rozumowania oceną materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

- art. 83 kc poprzez jego niezastosowanie i brak uwzględnienia zasady, iż nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru;

- art. 199 kc w zw. z art. 58 §1 kc w zw. z art. 1035 kc w zw. z art. 46 kro poprzez ich niezastosowanie i niestwierdzenie nieważności umowy sprzedaży udziałów stanowiących współwłasność powódki dokonanej bez jej udziału, wiedzy i zgody;

- art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie sytuacji powódki przy orzekaniu o kosztach w sprawie;

art. 109 § 2 kpc poprzez nienależyte uwzględnienie przy orzekaniu o kosztach procesu nakładu pracy pełnomocnika reprezentującego dwóch pozwanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja winna odnieść skutek.

Zgodnie z obowiązującym w polskim prawie procesowym modelem apelacji, w sytuacji, w której zarzuty skarżącego okażą się zasadne, sąd drugiej instancji powinien wydać orzeczenie reformatoryjne (art. 386§1 kpc). A contrario rozstrzygnięcie kasatoryjne może być stosowane jedynie wyjątkowo wówczas, gdy spełniona zostanie chociaż jedna z wyszczególnionych w przepisach przesłanek, pozwalających sądowi drugiej instancji na uchylenie zaskarżonego orzeczenia (art. 386 § 2, 3 i 4 kpc).

Niewątpliwie nie zachodzą przesłanki z art. 386§2 i 3 kpc.

Jeśli chodzi o sytuację z art. 386§4 in fine kpc (konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości), to Sąd pierwszej instancji przeprowadził część wnioskowanych dowodów, jednakże ustalony stan faktyczny oparty został na oświadczeniach, zeznaniach i dokumentach, które były niesporne, nie wymagały zatem formalnego dopuszczenia

ich w charakterze dowodów, a to na podstawie art. 229 kpc. Tylko odnośnie dwóch kwestii dokonał Sąd ustaleń, które nie były niesporne, mianowicie tego, że; „O. R. pożyczał od K. S. pieniądze na spłatę udziałów zakupionej Spółki. Pożyczył kwotę łącznie 365 000 zł, choć chciał pożyczyć więcej” i że „W (...) handlowej (...) ukształtowana jest taka praktyka, że franczyzobiorca nie pobiera dywidendy do czasu kiedy nie zapłaci ceny nabycia udziałów, bądź nie spłaci pożyczki udzielonej na zakup udziałów”. W stosunku do całości problematyki ustalenia te są marginalne i nie upoważniają Sądu Apelacyjnego do merytorycznego wyrokowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 listopada 2014 r. (V CZ 73/14), uzupełnienie dowodów w postępowaniu drugoinstancyjnym nie oznacza zastąpienia sądu pierwszej instancji w prawidłowym rozpoznaniu sprawy co do jej istoty, gdyż wówczas proces stawałby się w rzeczywistości jednoinstancyjny.

Zasadniczą jednak przyczyną uchylecia wyroku jest przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych mających znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, Nr 3, poz. 36, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ. z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie – jak wynika z części zważającej motywów – przyczyną oddalenia powództwa było przyjęcie, że powódka nie posiada interesu prawnego, gdyż przysługuje jej roszczenie dalej idące, a mianowicie powództwo o stwierdzenie nieważności umowy.

Stanowisko to jest błędne. W doktrynie cywilnego prawa procesowego przyjmuje się istnienie trzech rodzajów powództw: o świadczenie, o ukształtowanie i o ustalenie. Orzeczenie sądu w drugim przypadku ma charakter konstytutywny, a w trzecim deklaratoryjny. Rozważania te są oczywiste i nie wymagają dodatkowego rozwinięcia. Powództwo o stwierdzenie (wniosek o stwierdzenie) jest szczególnego rodzaju powództwem o ustalenie prawa (też wnioskiem w postępowaniu nieprocesowym), w sytuacjach gdy przewidują to przepisy procedury cywilnej. Klasycznym przykładem jest wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, czy wniosek o stwierdzenie zasiedzenia.

Przepisy szczególne nie przewidują odrębnego powództwa o stwierdzenie nieważności umowy. Dlatego dopuszczalne jest powództwo o ustalenie nieważności czynności prawnej. Już z samej tej przyczyny wyrok winien ulec uchyleciu.

Sąd pierwszej instancji marginalnie zaznaczył, że „w sprawie o podział majątku dorobkowego, jest składnik majątkowy, jak określono w pozwie (Sąd zapewne miał na uwadze wniosek przyp. autora), w postaci Spółki (...). Akapit ten - przy daleko idącej interpretacji - rozumieć i można w ten sposób, że Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka nie posiada interesu prawnego z art. 189 kpc.

Przepis art. 189 kpc ma charakter materialny (dlatego też Sąd Apelacyjny obowiązany jest go ocenić), a uzależnia możliwość wytoczenia powództwa od istnienia po stronie powoda interesu prawnego, zgodnie bowiem z jego treścią powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie i piśmiennictwie zgodnie podkreśla się, że interes prawny w omawianym żądaniu ustalenia – przewidzianym w art. 189 kpc – zachodzi wówczas, gdy powód w innej drodze (procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego lub poprzez uzyskanie orzeczenia o charakterze deklaratoryjnym) nie może osiągnąć w pełni ochrony swoich praw. Czyli z reguły powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest uzasadnione w sytuacji, gdy zgłoszone żądanie zmierza – w większej mierze niż inne mogące wchodzić w rachubę postępowania – do zapewnienia ochrony praw osoby zainteresowanej. Tu jednakże zgodzić się należy z zarzutami apelacji. To, że taki składnik został zgłoszony w sprawie o podział majątku wspólnego nie oznacza jeszcze że on istnieje jako składnik majątku wspólnego. Jak słusznie zarzuca apelacja, udziały w spółce

(...) zostały zbyte. W sprawie o podział majątku wspólnego dzielony może być jedynie substrat tychże udziałów. Nawet i jeżeli w sprawie tej Sąd dojdzie do przekonania, że umowy były nieważne, to nie byłoby to stwierdzeniem nieważności tych czynności erga omnes. Nawet zatem przy przyjęciu nieważności, powódka będzie mogła żądać uwzględnienia w toku tegoż postępowania jedynie ekwiwalentu pieniężnego udziałów, co nie jest równoznaczne z samymi udziałami. Co do samej zasady powódka posiada zatem interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności inkryminowanych czynności prawnych.

Sąd pierwszej instancji poczynił również i szcążkowe rozważania odnośnie pozorności umów. Jednakże Sąd ów ograniczył się do ogólnie wiadomych, i teoretycznych rozważań odnośnie tego, że art. 83 § 1 kc charakteryzuje czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Sąd pierwszej instancji jednakże nie poczynił jakichkolwiek rozważań odnośnie tego, czy w ogóle którakolwiek ze stron złożyła oświadczenie woli dla pozorów, a jeżeli tak, to która ze stron nie miała świadomości tegoż.

Na podstawie zgromadzonego i uzupełnionego w postępowaniu odwoławczym materiału dowodowego Sąd Apelacyjny mógłby wydać merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie, jednakże wobec całkowitego pominięcia w motywach wyroku rozważań odnoszących się do ustalenia nieważności umów (na podstawie art. 83§1 kc i dodatkowo na podstawie powołanych w apelacji art. art. 199 kc w zw. z art. 58 §1 kc w zw. z art. 1035 kc w zw. z art. 46 kro) Sąd Apelacyjny nie czuł się władnym dla orzekania w tejże materii. Rozpoznanie przez Sąd odwoławczy żądania powódki godziłoby w konstytucyjną zasadę instancyjnej kontroli orzeczeń, zawartą w art. 78 Konstytucji RP, który stanowi, że każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2010 r. (III CSK 323/09) prawo do kontroli sądowej - podobnie jak prawo do sądu - ma na gruncie Konstytucji charakter autonomiczny. Nie chodzi zatem o formalne istnienie w danej sprawie co najmniej dwu instancji sądowych oraz ustanowienie powszechnego dostępnego środka zaskarżenia, ale o realne zagwarantowanie każdemu możliwości skorzystania z tego środka, przeniesienia sprawy do wyższej instancji i przeprowadzenia merytorycznej kontroli orzeczenia. Takiej możliwości kontroli - w przypadku wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformacyjnego - strony byłyby pozbawione.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy oceni Sąd zawnioskowane przez strony dowody w ramach rozważenia nieważności inkryminowanych czynności prawnych, a to pod kątem powoływanego już art. 83§1 kc oraz art. 58 kc. Powołanie się na nową normę prawa materialnego w postępowaniu apelacyjnym nie stanowiło rozszerzenia żądania pozwu, bowiem sąd związany jest jedynie powołaną podstawą faktyczną roszczenia, która nie uległa zmianie. Nie uległo też i zmianie samo żądanie (ustalenie nieważności umowy). Jeśli chodzi natomiast o podstawę prawną, to prawidłowość jej zastosowania należy już do sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę.

Oceniając zgłoszone wnioski dowodowe będzie Sąd miał na uwadze, że w kontradiktoryjnym procesie cywilnym nie jest rzeczą sądu wykazywanie inicjatywy dowodowej oraz poszukiwanie dowodów. Sąd może jedynie wtedy sam zwrócić się o udzielenie stosownych informacji lub dokumentów, gdy strona wykaże, że samodzielnie nie jest ich w stanie zdobyć. Oczywiście rzeczą tu jest i skonkretyzowanie owych dowodów.

Sąd Apelacyjny w trakcie rozprawy apelacyjnej oddalił wnioski dowodowe stron o przeprowadzenie postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym, z przyczyn podanych wyżej. Nie oznacza to, że Sąd Apelacyjny uznał je za irrelevantne, spóźnione czy niedopuszczalne. Oddalenie dotyczyło bowiem tylko przeprowadzenia dowodów w ramach postępowania odwoławczego. Zasadność dopuszczenia zgłoszonych dowodów Sąd Apelacyjny pozostawia Sądowi pierwszej instancji.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 386§4 kpc i art. 108§2 kpc orzeczono jak w sentencji.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis